

Mário VEVERKA

POSTACIOLOGICZNO-NARRATOLOGICZNY WYMIAR OBOŚCI ETNICZNEJ W LALCE BOLESŁAWA PRUSA

Characterological-Narratological Aspect of Ethnic Alterity in The Doll by Bolesław Prus

Keywords: *Jews, imersion, narratology, literary character, focalization, perspective*

Contact: *Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove; mario.veverka@smail.unipo.sk*

Lalka Bolesława Prusa, uważana za polską arcypowieść lub „klucz do polskiej kultury XIX stulecia” (Paczoska, Szleszyński 2011: 8), przedstawia do dziś dnia wśród historyków literatury swego rodzaju wyzwanie interpretacyjne i jest „niekończącym się zadaniem” (Bartoszyński 1992). Dowodem takiego stanu rzeczy jest ogromny dorobek – nie tylko polskiej – prusologii w ostatnich dekadach, które okazały się – przywołując słowa Ewy Paczoskiej – „okresem wręcz lawinowego wysypu nowych publikacji o polskiej arcypowieści” (Paczoska 2008: 172). Ten stan „kwitnięcia” prusologii oczywiście zdają się potwierdzać także liczne prace i artykuły powstałe i pojawiające się nieprzerwanie w ostatnich latach. Poruszając coraz to nowe tematy, będące odbiciem różnorodnych dociekań naukowych, badacze starają się poszukiwać nowych ujęć interpretacyjnych oraz zwracać uwagę na kolejne ślady nowatorskiego warsztatu twórczego Bolesława Prusa, „pisarza nowoczesnego”¹, który w drodze kreowania w felietonach swoistej „epopei o Warszawie z przełomu wieków” (Fita 1987: 10), poruszał różnotematyczną i wielopostaciową paletę współczesnych mu wątków i problemów, eksponowanych w twórczości publicystycznej oraz fikcjonalnej (prozatorskiej).

Wśród istotnych wątków pojawiających się w twórczości Prusa znajdziemy także kwestie dotyczące innych i obcych, poruszane przez autora na łamach prasy, a także w powieściach czy „małych narracjach”² bardzo często, gdyż pisał on w epoce, w której „historyczne uwarunkowania prowokowały do zrodzenia się opozycji swoi-obcy” (Karpowicz-Słowikowska 2009: 173). Obcość etniczna, której nosicielami są

¹ Określenie przytaczam za tytułem monografii zbiorowej „Bolesław Prus: pisarz nowoczesny” pod redakcją Jakuba A. Malika (2009).

² Określenie Barbary Bobrowskiej (2004).

w niniejszych rozważaniach postaci literackie, znajdowała bowiem swoje miejsce wśród dalszych istotnych punktów programu pozytywistycznego, co reflektuje twórczość także inny czołowych przedstawicieli epoki literackiej³, w której za sprawą szybko rozwijającego się kapitalizmu w relacjach swój – obcy, drugi człon tej dychotomii reprezentowany był najczęściej przez Żydów bądź Niemców (Friedrich 2008: 51), odgrywających przecież istotną rolę w tych szybko zmieniających się czasach. Jak jednak podkreśla Sylwia Karpowicz-Słowikowska (2009: 174–175), przedstawianie stosunków z innymi narodowościami także znalazło swoje miejsce w publicystyce drugiej połowy XIX wieku, czego dobry przykład daje właśnie sam Bolesław Prus, w którego dużym dorobku wytropić można także prace poświęcone innym narodowościom, jak np. Rosjanom, Czechom, Rusinom czy Ukraińcom.

Problematyka relacji międzyetnicznych, jak starałem się na to zwrócić uwagę już wcześniej, przedstawia jeden z ważnych tematów poruszanych przez Bolesława Prusa (ale też innych pisarzy i publicystów drugiej połowy XIX wieku) oraz przewijających się przez i obecnych w jego twórczym dorobku. Nie dziwi więc, iż zarysowany powyżej „pozytywistyczny” (choć to upraszczające określenie) szablon polskich relacji interetnicznych ma swoje miejsce także w *Lalce*, która nie tylko porusza, lecz także szeroko problematyzuje relacje pomiędzy swoimi oraz innymi, podzielonymi, przytaczając hasła *Leksykonu „Lalki”* (Bąbel, Kowalczykowska 2011), na: Żydów, Niemców i Rosjan, będących – mowa tutaj szczególnie o tych dwóch pierwszych⁴ – częścią (parafrazując słowa Józefa Bachorza) cielesnych i krwistych bohaterów tej polskiej arcypowieści (Bachorz 1998: 66). Żydzi i Niemcy nie migają się tylko na tle szeroko zarysowanych warstw fabularnych, nadających *Lalce* fermentu mieszanki różnych odmian powieściowych (Ihnatowicz 2000: 172), ale dookreślają zaprezentowany plan fabuły, oscylujący wokół wątków miłosnych, społecznych, finansowych, topograficznych, tożsamościowych czy też właśnie wspomnianych już etnicznych.

Wracając do tematu obcości etnicznej, stanowiącego sedno moich rozważań, w niniejszym artykule zamierzam się skupić szczególnie na kwestii żydowskiej jako na najwyraźniej i najszerzej problematyzowanej dychotomii imagologicznej w *Lalce*.

³ W kwestii żydowskiej zabierali głos także Henryk Sienkiewicz (Świerczyńska 2008), Orzeszkowa (Piekara 2013), Konopnicka (Osiński 2015) i inni, przy czym każdy z pisarzy tego czasu podchodził do tematu osobno, indywidualnie (Friedrich 2008).

⁴ Z postaci rosyjskich pojawia się tylko kupiec Suzin, którego łączy mocna przyjaźń z głównym bohaterem Wokulskim, co z jednej strony wskazuje na przełamywanie pewnych stereotypów w relacjach polsko-rosyjskich (Borkowska 1999: 88–89), z drugich z kolei na duże, bo nie do przecoczenia, niedomówienia dotyczące obecności Rosjan w Warszawie (Sobieraj 2011: 137–139; Bąbel 2011: 139–141) czy ingerencji władz carskich do np. architektury stolicy, tracącej z tegoż powodu swój historyczny, wyjątkowy – można by się wprost wypadało posłużyć określeniem – pamięciowy koloryt (Bachorz 1998: 94–95; Paczoska 2008: 25–26).

Intensywność oraz rozpiętość tego elementu w świecie *Lalki* podkreślą samotni protagoniści żydowscy, wskazujący na przemyślany charakter rozłożenia akcentów na postaciologicznej osi swoi – obcy (Paczoska 2008: 105). Komponent ten także zostaje wysuwany i przedstawiany jako fundamentalny projekt dotyczący relacji polsko-żydowskich. Prus sieć tych relacji starannie – choć wiadomo, iż perspektywistycznie – diagnozował, omawiając obraz i możliwości społeczeństwa żydowskiego w odniesieniu do ówczesnej kondycji gospodarczej, społecznej, asymilacyjnej, politycznej, kulturowej lub narodowościowej (Friedrich 2008).

Analiza narratologiczno-postaciologiczna Żydów w *Lalce*

W *Lalce* jako powieści „wielkich pytań epoki dziewiętnastowiecznej” (Bachórz 2013: 6), do których przecież należała także kwestia obcości, znajdujemy sporą grupę postaci żydowskich. Niektórzy tylko się migają przez – przywołując określenie Roberta Petscha (1980: 104) – przestrzeń epicką, pełniąc raczej rolę postaci epizodycznych, czyli pojawiających się tylko w pewnych scenach raczej w formie „żywych” rekwizytów, bez których jednak fabuła mogłaby się toczyć dalej (Korzeniewska 1938: 103). Na tle tych – pozwolę sobie na takie określenie – mniej ważnych i okazjonalnie się pojawiających protagonistów, wyróżniają się szczególnie Henryk Szlangbaum wraz ze swoim ojcem oraz Michał Szuman, których istotną rolę zdaje się podkreślać ich wyodrębnienie z szerokiego planu postaciowego w przytaczanym już wcześniej *Leksykonie „Lalki”* (Leociak 2011: 165–169)⁵. Poza tym na szczególną, a także demonstratywną rolę szczególnie Henryka i Michała zwracał uwagę także Józef Bachórz (2006: 370–371; 2013: 3–35). Według badacza postaci te stają się przykładem „polskiego losu”, zdruzgotanych nadziei asymilacyjnych za sprawą wzmacniającego się antysemityzmu, który Prus uważał za chorobę społeczną, oddziaływającą negatywnie na ludzi (Bachórz 1998: 111–115).

Analogicznie jak w wypadku innych postaci, również wobec Henryka Szlangbauma, a przede wszystkim doktora Michała Szumana, Prus podniósł obie te postaci do rangi postaci pełnowymiarowych – Szuman nawet awansował na poziom postaci pierwszoplanowej – o własnych cechach charakterystycznych, własnej psychologii, zbliżonych, a równocześnie indywidualnych biogramach. Taka tendencja pisarska daje się wyczytać ze struktur głębokich⁶ czy abstrakcyjnych (fabularnych) wymiarów (Bal 2012: 115) postaci żydowskich. Mechanizm ten ujawnia w ten sposób

⁵ Por. także Sandler (2016: 171).

⁶ Pojęcie Umberta Eco (1994).

mapę relacyjną w twórczości powieściowej samego pisarza⁷ oraz uwypukla jego starania o tolerancję Żydów w społeczeństwie polskim (Sandler 2016: 170–171) oraz zwalczanie stereotypów, od których sam zresztą nie był zupełnie uwolniony (Friedrich 2008: 194–201).

Postacie żydowskie, szczególnie Henryk Szlangbaum i Michał Szuman, są w odróżnieniu od niemieckiej rodziny Minclów, których łączy z głównym wątkiem fabularnym swoista rola eksplikacyjna, gdyż dzieje ich rodziny stanowią genezę sklepu pod firmą „*J. Mincel i S. Wokulski*”, postaciami bardziej wyrazistymi oraz mocniej eksponowanymi. Istotnym jest także to, iż w czasie rozgrywania się fabuły przecież nikt z tej rodziny już nie żyje. Wszyscy już „popłynęli w zaświaty”, ale za pomocą swoich wspomnień wydobywa te zjawy i przyzywa do świata terażniejszości Ignacy Rzecki, „współautor powieści” – jak go określa Józef Bachórz (2013: 25) – czyniąc z nich pamięciowy wymiar swojego „rezerwoaru polskości”, wykorzystywany jako swoisty eskapizm przed poczuciem własnej anachroniczności wobec otaczającej go, a raczej może przytłaczającej i niezrozumiałej dlań terażniejszości (Paczoska 2008: 76–80). Ich relacje strukturalne z postaciami pierwszoplanowymi, czyli w tym przypadku właśnie z Rzeckim, trudno byłoby określić, gdyż są one „nieżywymi” wspomnieniami rysującymi się dzięki retrospekcyjnych części pamiętnika starego subiekta, który zresztą jako fokalizator w rozumieniu Genette’a (2010), zdradza czytelnikowi tylko informacje istotne jak dla zrozumienia poszczególnych sięgających przedakcji wymiarów fabuły, jak i dla własnego eskapizmu, gdyż pełne są sentymentu za minionymi wydarzeniami (Paczoska 2008: 79). Wątpliwość w pamięć starego subiekta, która przecież według „pamięciologów” bywa synonimizowana z zapominaniem, pozwala uświadomić, iż „wspomnienia należą do najbardziej ulotnych i niewiarygodnych zjawisk” (Assmann 2019: 41). W wyniku czego dochodzi do przede wszystkim do wątpliwości wartości logicznych przedstawionych postaci Niemców. Nie chodzi o ich prawdziwe istnienie czy oskarżanie starego romantyka o to, iż wymyślił je, ale raczej o oscylację zapośredniczonych nam ich akcentów aksjologicznych na osi rzeczywistości, kłamstwa, sekretu oraz nieistnienia (Bal 2012: 213). Tendencję tę w odniesieniu do Minclów wyczuwać można szczególnie pomiędzy biegunami bycia i jawienia się, między

⁷ Warto podkreślić, iż w swojej pierwszej powieści *Placówka* (1886), Prus zarysowuje postacie obcych, zwłaszcza Żydów dosyć jednostronnie, wyzbywając się jakby tej typowej dla niego wewnętrznej „ambiwalencji” aksjologicznej, znanej jego czytelnikom np. z *Lalki*. Pisarz tych aksjologicznych akcentów – posługując się bardzo trafnym i przydatnym pojęciem Ewy Paczoskiej – nie koncentruje i nie zderza ich ze sobą w ramach jednego charakteru, tylko oddziela je od siebie. W rezultacie to oznacza tyle, iż spotykamy tam złego Żyda Josela, w którym trudno byłoby się doszukiwać jakichkolwiek ambiwalencji aksjologicznych, gdyż jest on postacią wyraźnie negatywną i stereotypową (Friedrich 2008: 152–153). Z drugiej strony pisarz powołuje do życia Jojnę Niedoperza, który, choć zaprezentowany ponownie stereotypowo, niesie w sobie ten wymiar „ludzkości” i dobroduszości oraz mocno kontrastowany z innymi postaciami, szczególnie negatywnymi (Lubczyńska-Jeziorna 2016: 27–28). Bardzo podobny podział aksjologiczny pomiędzy postaciami jest obecny także u Niemców.

sytuacją dokonywania się rzeczywistości (i jej sprawczości) a stanem domniemania, sugerowania, prognozowania. Jakże wątpliwymi wydawać się mogą pełne sentymentu wspomnienia starego subiekta dotyczące charakterystyki Minclów, kiedy tylko przypomnimy sobie, iż choć uważał on starego Mincla za dobrego człowieka, to „miał (on – MV) jedną wadę, oto – nienawidził Napoleona” (TI: 64)⁸. Passus ten mocno podkreśla swoją perspektywicznością aksjologię poziomu metadiegetycznego, będącego w odniesieniu do Niemców domeną pamięciową Rzeckiego. Brak wypowiedzi na ich temat ze strony narratora egzodiegetycznego, auktorialnego oraz innych instancji homodiegetycznych odbiera Minclom charakter wyraźnej wewnętrznej i zewnętrznej ambiwalencji, na którą nakłada się w wypadku innych postaci polifonia i – co za tym idzie – dyskursywność, będące przecież nieoderwalną częścią struktur narracyjnych tej powieści Prusa (Przybyła 1995: 161–213).

Postacie żydowskie ze względu na ich terażniejszość wobec czasu fabuły oraz innych bohaterów wplątane zostały do szerszej i bardziej złożonej siatki relacyjnej niż Minclowie albo Rosjanin Suzin, funkcjonujący w powieści na zasadzie relacji z Wokulskim albo Rzeckim. W odróżnieniu od Suzina, który – wiadomo, iż z powodu ingerencji cenzorskiej czy też zamierzonej ignorancji pierwiastków rosyjskich w Warszawie (Bąbel 2011: 139–141) – stanowił tylko pomocnika Wokulskiego, jako głównego podmiotu struktury fabularnej, postaci Szlangbauma i Szumana trudno jest ograniczać tylko do takiej właśnie pozycji. Ich działania i starania, opisywane pośrednio za pomocą Rzeckiego jako drugiej po narratorze ważnej instancji narracyjnej oraz bezpośrednio artykułowane ich własnymi ustami, świadczą bowiem o ich własnym programie. W odróżnieniu od postaci, które migają w przeludnionym planie *Lalki* (postaci jest w niej prawdopodobnie 156, jak to policzył Józef Bachórz⁹), będąc anonimowymi ludźmi, pomocnikami, posługaczami, służącymi (czyli elementem tła stanowiącym dookreślenie szerokiej panoramy społeczno-egzystencjalnej), to Michał z Henrykiem stają się wyraziści. Mają od początku fabuły powieści własny program, sposób czytania reguł świata oraz cel, pokrywający się częściowo z planami Wokulskiego. Henryk Szlangbaum, który „wrócił z Syberii razem ze Stachem i doktorem Szumanem i zaraz wstąpił do chrześcijańskiego sklepu, choć Żydzi dawali mu lepsze warunki” (TI: 305), dąży do asymilacji, choć sam odczuwa i antycypuje niepowodzenie tego przedsięwzięcia za sprawą nasilającego się antysemityzmu w latach 1878 i 1879, kiedy już pod presją sam zaczyna rozumieć, iż „jako Żyd jestem tylko nienawistny dla chrześcijan, a jako meches byłbym wstrętny i dla chrześcijan, i dla

⁸ W ten sposób odwołuję się do Prus, B., 1998. *Lalka*. Tom I oraz Tom II. Oprac.: Józef Bachórz. Wydanie drugie przejrzone. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Zawsze w kolejności Tom I albo I: strona.

⁹ Por. Bachórz (2013: 168).

Żydów. Trzeba przecie z kimś żyć” (TI: 307). Metamorfoza Szlangbauma na tle fabularnym wskazuje na napięcia pomiędzy modalnościami wolitywnymi oraz determinatywnymi, gdyż wolą jego była asymilacja, powrót zaś do celów finansowym oraz odrzucenie tych zamierzeń zdeterminowane szczególnie przez nasilający się antysemityzm, który przyczynił się do pogromu warszawskiego w 1881 roku, o którym Prus nie bez złośliwości i ironicznego dystansu pisał „Niezależnie od tych wszystkich powodów szczęśliwości, wygraliśmy od Żydków 2011 punktów „na gwiazdkę” (odwołanie do pogromu – MV) i zyskaliśmy w świecie wielką popularność. Dzienniki angielskie, niemieckie, rosyjskie piszą tylko o nas i mówią, że: nigdzie z takim szczęściem nie rozbijają mieszkań jak w Warszawie” (Prus 2017: 273). Po tych tragicznych wydarzeniach, mających miejsce przecież dwa lata po akcji *Lalki*, „niewiele z tej wiary (w asymilację Żydów – M.V.) pozostaje zaś na kartach powieści” (Friedrich 2008: 204). W drugim tomie Szlangbaum zyskuje jako postać na wyrazistości. Prus wyostrza rysy tej postaci. Bohater występuje już jako arogant, pragnący pieniędzy, którego transformację wewnętrzną notuje (właśnie!) Rzecki, pisząc o Henrykowi Szlangbaumowi tak: „dawniej był potulny, dziś arogant i pogardliwy; dawniej milczał, kiedy go krzywdzono, dziś sam rozbija się bez powodu. Dawniej mianował się Polakiem, dziś chełpi się ze swego żydowstwa. Dawniej nawet wierzył w szlachetność i bezinteresowność, a teraz mówi tylko o swoich pieniądzach i stosunkach. Może być źle!...” (TII: 543–544).

Pozostając przez chwilę przy deskrypcjach odnoszących się do Henryka Szlangbauma, zauważyć można, iż w relacjonowaniu jego fizjonomii, zarówno jak i struktur behawioralnych, bierze udział stary subiekt jako homo- oraz intradiegetyczna odmiana auktorialnej instancji narracyjnej, którą, wedle słów Genette’a (2010: 220), wyróżnia przede wszystkim to, iż ten pierwszy powinien się tłumaczyć ze źródeł swojej wiedzy, drugi natomiast posiada moc kreacyjną, czego w świecie zatem nie ma, to sobie wymyśli. Skoro jednak w *Lalce* narrator auktorialny trzyma się z daleka od ogłaszania jakichkolwiek rozstrzygających orzeczeń, czytelnik zdany jest w wielu sytuacjach na refleksje własne bądź te mające źródło w perspektywie postaci (Bachórz 1998: 46–47), rozumianej jako punkt widzenia zaprezentowany mieszkańcom świata przedstawionego, czyli ulokowany „tam”, a nie „tu” (Hrabal 2018: 25). Warto zwrócić uwagę także na ograniczoność obu instancji narracyjnych, gdyż przecież ani Rzecki, ani sam narrator nie są nosicielami wszechwiedzy, czego dowodzą różnorakie zderzenia wiedzy czytelniczej, zdobytej skądinąd z samej fabuły oraz wiedzy Rzeckiego. A te dwa rodzaje wiedzy bywają w częstej sprzeczności ze sobą. Odległość ta zdaje się jednak zmniejszać różnicę w opisie fizjologii postaci żydowskich, relacjonowanych przez narratora oraz Rzeckiego w rażąco podobny, stereotypowy, a czasami nawet

degradujący sposób, gdyż w oczach starego napoleonidy jest on „Mały, czarny, zgarbiony, zarośnięty, słowem – trzech groszy nie dałbyś za niego, kiedy siedzi za kantorkiem. (...) Szkoda tylko, że jest taki mały i brzydki: musimy mu dodać jakiegoś głupiego, a przystojnego chłopaka za pomocnika dla dam” (TI: 303–304). Potwierdzająco brzmią słowa narratora auktorialnego, który wtóruje Rzeckiemu, wypowiadając na przykład następujący sąd: „w oddziale tkanin mały, zgarbiony Szlangbaum, z czerwonymi oczyma i wyrazem zajadłości na twarzy, kręcił się jak zwykle, skacząc po drabince albo nurzając się między sztukami perkalu” (TI: 542). Znajomo brzmią opisy z ust wyższej instancji narracyjnej, mające charakter unifikujący, odnoszące się także do Michała Szumana, o którym jako pierwszy tym razem informuje czytelnika narrator, iż jest on „Żyd, kawaler, żółty, mały, z czarną brodą” oraz że ma reputację dziwaka (TI: 164). Następnie wtóruje mu z kolei Rzecki, mówiący o nim, iż jest „mały, żółty, ma przejmujące spojrzenie, przed którym trudno by coś ukryć” (TI: 321). Analogiczne charakterystyki fizjologii spotykamy także w odniesieniu do postaci żydowskich na dalszym planie. Czasami narrator wprost sugeruje obniżony poziom higieny Żydów, szczególnie zaś tych epizodycznych, choć takie opisy nie ominęły ani postaci z kręgu wspomnianych wyżej trzech „głównych” bohaterów żydowskich, kiedy nam pokazuje starego Szlangbauma, który „wzdycha, z zatłuszczonej portmonetki wydobywa najbardziej podarty papierek i wyprostowawszy go, kładzie na marmurowym stole” (TI: 558). Wystarczy przypomnieć sobie również sceny mające miejsce podczas licytacji kamienicy Łęckich, gdzie Rzecki „przed sobą widzi zatłuszczony kołnierz, brudny szalik i jeszcze brudniejszą szyję; za sobą czuje zapach świeżej cebuli; z prawej strony jakaś szpakowata broda opiera mu się na obojczyku, a z lewej silny łokieć uciska mu rękę aż do ścierpienia” (TI: 560). I dodajmy jeszcze, iż choć się autor w tym miejscu sprytnie „posługuje” Rzeckim, jego przeżycia opisuje z pozycji instancji narracyjnej egzodiegetycznej, czyli auktorialnej, fokalizując właśnie starego subiekta i zdradzając nam jego przeżycia, czym dodaje siły i nośności oddziaływania tej scenie, odbierając jednocześnie przez jakiś czas autonomiczność wypowiedzianą się. Wtedy już nie można powiedzieć, iż Rzecki przesadza, jest on niewiarygodny, ponieważ nie patrzymy już z jego perspektywy, ale poprzez oko narratora, ulokowane przecież „tu”, poza światem przedstawionym. Warto zauważyć, że nadaremnie wśród Żydów czytelnik poszukiwałby takiej postaci, która swoją fizjologią wyróżniałaby się na tle innych¹⁰. Zresztą, tak samo stereotypowo inkorporował Prus do swojej powieści Minclów, korzystając z całej gamy dostępnych

¹⁰ Józef Bachórz (2013) w odniesieniu jednak do postaci w *Lalce* podkreśla, iż choć Prus dużo uwagi poświęca także cielesności swoich protagonistów, to nie popada on „w naturalistyczną manierę traktowania bohaterów w kategoriach przede wszystkim fizjologicznych i unika motywów drastycznych” (tamże: 18). Bardzo ważną rolę odgrywa dla niego psychika ludzka, z której złożoności i kompleksowości zdawał sobie sprawę.

mu stereotypów, stanowiących lustro dla autowizerunku polskość¹¹ (Paczoska 2008: 77).

O ile narrator egzodiegetyczny odnosi się do fizjologii, o tyle powstrzymuje się on od udzielania komentarzy odnośnie do charakterów Henryka Szlangbauma i Michała Szumana, będących akumulacją wypowiedzi własnych lub innych w utworze. Perspektywa przedstawienia ich portretu psychicznego zdaje się więc nie wykraczać poza horyzonty świata diegetycznego. Przy czym bardziej kompleksowo wpływa na odbiorcę drugi z przedstawionych protagonistów, co zresztą podkreślają także inni badacze (Paczoska 2008; Bachórz 2013), gdyż młodemu Szlangbaumowi, choć to postać pełnowymiarowa, o czym nie ma wątpliwości, brak mu większej kompleksowości.

Henrykowi brak własnej przestrzeni, jakiegoś swojego wnętrza epickiego, które by dookreślało jego biogram, gdyż „cały bieg zdarzeń rozumiemy dopiero w świetle owego tajemniczego działania atmosfery przestrzeni, która wszystko jednostkowe czyni zarazem ogólnym, przypadkowe – istotnym, wszystko, co stałe – przezroczyście, a poza uchwytym zmysłowo pozwala w coraz to większym stopniu dostrzegać wartości duchowe”, przy czym okazuje się bardzo ważną szczególnie w połączeniu z postaciami (Petsch 1980: 112). Choć z wypowiedzi Ignacego Rzeckiego (!) dowiadujemy się, iż „obchodził Wielkanoc i Boże Narodzenie” (TI: 305), nie mamy opisów jego mieszkania/wnętrza. Bez wyraźnych konturów spacjalnych przedstawia czytelnikom także Szuman oraz ojciec Szlangbauma. Nijakie lub całkowicie nikłe opisy, bo pojawiające się tylko w formie wzmianki, popychają odbiorcę do postrzegania ich przede wszystkim przez pryzmat psychiki bohaterów, biogramu, kreowanych za pomocą własnych wypowiedzi lub plotek. Takie stwierdzenia zdają się pokrywać z konkluzją Ewy Paczoskiej (2008: 68), iż „wnętrza bohaterów *Lalki* mają na ogół charakter tymczasowy (...)”, przy czym autorka za centrum spacjalne powieści uważa właśnie sklep Wokulskiego, traktowany także jako *axis mundi*, swoiste okno na świat, którego szkło złożone jest z przeróżnych towarów zagranicznego pochodzenia (Buda 2019: 124).

Wbrew fizjologicznym tendencjom unifikacyjnym oraz trafiającym się niezaradnym chwytom narracyjnym, Szumana oraz Szlangbauma uznać należy w planie

¹¹ Nie sposób w nawiązaniu do Minclów nie przypomnieć o pojawiającym się w owych czasach pozytywnym heteroobrazie Polaka-szlachcica w twórczości szwajcarskiego realisty Gottfrieda Kellera, który w opowiadaniu *Kleider machen Leute*, będącego częścią zbioru opowiadań *Leute von Seldwyla*, przytacza właśnie taki obraz jako przeciwwagę wobec nudnej i stereotypowej codzienności. Polskość obudowana romantyczno-heroicznymi, wprost bajkowymi mitami staje się czymś bardzo fascynującym oraz intrygującym dla mieszkańców małego miasteczka (Rudolph 2002: 225–259). Może właśnie takie zafascynowanie polskością chciał Prus pokazać przez postać Jana Mincla?

fabularnym za podmioty, które mają swój własny cel, swoje własne „dopełnienie”, przy czym ich plany i dążenia są niezależne od tych głównego bohatera (Bal 2012: 210–211). Można ich uznać za – posługując się pojęciem Henryka Markiewicza (1981: 160) – postacie (składniki) autoteliczne. W wypadku Szlangbauma można wprost mówić o transteliczności, gdyż po nieudanej asymilacji, zmienia swój cel oraz dąży do zdobycia majątku, czym z kolei przypomina Wokulskiego, który przecież po straceniu jednego celu od razu stawia sobie inne przedsięwzięcia, gdyż „jest to człowiek, w którym myśl, uczucie, wola i siły organiczne osiągnęły wysokiego stopnia natężenia” i za każdym razem, gdy w nim coś zostało złamane, obudza w sobie nowe role i zadania (Bachórz 2013: 36). Tak samo dzieje się z Henrykiem Szlangbaumem, stawiającym w ten sposób czoło presji antysemickiej.

Trudniej jest dopasować do tego wzorca Szumana, który osiągnął asymilację, ale okazuje się on bezradnym wobec przytłaczającej go rzeczywistości. Unika ludzi i świata, przez co popada w dziwactwo i samotność (badanie włosów), później próbuje, może za wzorem Szlangbauma, zmienić telos swoich działań, wygłaszając swoje aprobatywne peany na cześć pieniądza, w których szczerść i prawdę trudno jest wierzyć (Leociak 2011: 169). Zostaje więc bezradnym wobec otaczającego go świata, jednostką już ateliczną, która ma, podobnie jak inni bohaterowie tej arcypowieści, problemy z autoidentyfikacją (Paczoska 2008: 87), choć jak przyznaje Józef Bachórz (2013: 125), „konterfekt duchowy Szumana to wizerunek człowieka o wielkiej potencjalności znaczeń, stale otwarty na nasze dookreślenia”.

Sam fakt, iż obie te postacie można uznać za składniki autoteliczne, podnosi z drugiej strony także poziom imersji jako „nowej poetyki odbioru” (Maj 2015), polegającej na mentalnych procesach czysto imaginacyjnych (Ryan 2015: 61), czyli chodzi, mówiąc prościej, o zagubienie się w lekturze albo też bycie porwanym i – co za tym idzie – przeniesionym do świata przedstawionego. Ze względu na temat artykułu nie chcę się zanurzać do rozważań o imersyjności *Lalki*. Wystarczy jednak przypomnieć, iż dla „zanurzenia się” wymagany jest bezmiar, pozwalający czytelnikowi na dokonanie tej mentalnej operacji (tamże: 62). Ta wielka polska powieść zdecydowanie oferuje taki bezmiar i czyni tak, wedle moich założeń, od strony spacjalnej, temporalnej oraz emocjonalnej, będących trzema typami imersji, przy czym wszystkie dotyczą tak samo bohaterów, jak innych wymiarów świata *Lalki* (tamże: 85–86).

Dwaj protagoniści żydowscy, posiadający swoje własne cele i programy, pod różnymi kątami wtórne wobec tych Wokulskiego, tworzą swoisty suspens, gdyż czytelnik – i to słusznie – może się w trakcie lektury zastanawiać nad tym, co się stanie z bohaterami, czy będą w stanie zrealizować swoje plany. Może również pytać o to, czy

wbrew rosnącemu antysemityzmowi im się uda pozostać „Polakami wyznania mojżeszowego” albo będą w końcu zmuszeni do porzucenia tych ideałów. Z rosnącym napięciem i niechęcią wobec Żydów, którym podlega nawet Rzecki, powstać może także „metasuspens”, kiedy to czytelnik „(...) nie pyta, co się w świecie tekstualnym zdarzy jako kolejne, lecz jak autor zamierza powiązać ze sobą wszystkie linie i nadać im odpowiednią formę narracyjną”¹² (tamże: 104). Do wzrastania tej tendencji w oczekiwaniach w dużym stopniu może się przyczyniać także polifonia, która wraz z niedopowiedzeniami autora wymaga od czytelnika większego zaangażowania percepcyjnego. Natężenie uwagi wynikać może bowiem także z kolejnej tendencji, wywołanej poprzez polifonię poruszającej się na osi poziomów hetero- i homodiegetycznych oraz dotyczącej niemal wszystkich pierwszoplanowych protagonistów świata Prusa. Chodzi o wspomniane wyżej wartości logiczne, poruszające się pomiędzy wspomnianymi już kategoriami sekretu, kłamstwa oraz rzeczywistości, gdyż „prawda istnieje w zbieżności istnienia i jawienia się – tożsamości i cech aktora z jednej strony, a jego twierdzeń i wrażenia, jakie on/a sprawia – z drugiej” (Bal 2012: 213). Aktorzy (postacie) w *Lalce* przecież tylko cały czas ukrywają, kim są naprawdę, dlatego czasami nawet czytelnikowi trudno odpowiedzieć na to pytanie w trakcie rekonstrukcji ich fikcjonalnych bytów i zaangażowania w świat przedstawiony. Choć nie tylko dzięki egzo- i heterohomodiegetycznej instancji narracyjnej mamy dostęp do myśli i uczuć bohaterów. Te często bywają ze sobą sprzeczne, czego właśnie dobrym przykładem jest sam Szuman, którego deklaracjom o mocy i potędze pieniądza czy zmianie swoich poglądów (TII: 450–457) „czytelnik *Lalki* nie może wierzyć”, gdyż „nie potrafi [on – MV] tak naprawdę zostać człowiekiem interesu i współpracować ze Szlangbaumami”, ale raczej „ucieknie w swoją samotność, którą nazywa niezależnością” (Paczoska 2008: 98). Oscylacje wokół kategorii sekretu, rzeczywistości oraz kłamstwa, któremu może odpowiadać właśnie kategoria plotki, odgrywająca istotną rolę w strukturze narracyjnej *Lalki* (Bąbel 2011: 113), uwypuklają także zabiegi fokalizacyjne w rozumieniu Genette’a (2010: 218). Mają one na celu skupiania się (fokalizowania) postaci, dostarczając tym samym jednocześnie informacji o niej. Autor zdaje się jednak bardzo precyzyjnie stosować paralipsę, czyli często pomija informacje ważne, rozstrzygające, powstrzymuje czytelnika od dokładnej wiedzy, a także wszechwiedzy. Autor powieści, korzystając ze zmiennej (*variabel*) fokalizacji, oddając głos to postaciom, to narratorowi, którego słowo powieści „odgrywa mniejszą rolę niż wypowiedzi postaci” (Budrewicz 1990: 105), odgrywa w niej także istotną rolę. Oddając z kolei głos Rzeckiemu jako współautorowi, przyczynia się do przejścia na poziom metadiegetyczny, kiedy główna struktura fabularna zostaje uzupełniona inną

¹² W oryginale: „(...) is to find out not what happens next in the textual world but how the author is going to tie all the strands together and give the text proper narrative form”.

(tutaj mam na myśli pamiętniki Rzeckiego, tworzące, szczególnie w pierwszym tomie powieści, analeptyczne eksplikacje przedstawionej fabuły). Prus tworzy dzięki temu zabiegowi tzw. polimodalność, typową dla literatury modernistycznej, na przykład dla utworów Prousta (Genette 2010: 134–135). W ten sposób dostarczając coraz to zmiennych i niekompletnych informacji, powiększa się według mojej opinii imersywność na poziomie suspensu (temporalna) oraz utożsamiania się z bohaterami, współczucia z nimi (emocjonalna), zapewniająca nie tylko transfer czytelnika do tekstualnego świata, lecz także przenosząca postacie do świata czytelniczego, co z kolei powinno być wynikiem także imersji spacialnej, która się zwiększa z umieszczaniem fabuły do przestrzeni referencyjnej, czyli takiej jak np. Warszawa w *Lalce*, niewymagającej długich i detalicznych opisów, oraz wchłaniającej czytelnika od razu do siebie, gdyż kojarzy się mu ona z miejscem znanym, realnie istniejącym (Ryan 2015: 89–90), choć często może tylko z lekcji geografii¹³.

Zakończenie

Niniejszy szkic analizy postaci literackich jako nosicieli obcości etnicznej, miał na celu w sposób wycinkowy pokazać, w jaki sposób Prus narratologicznie wyrażał swoje postawy wobec obcych, oraz w jaki sposób te postacie mogły oddziaływać na swoich odbiorców, co starałem się podkreślić wskazując na stopień imersywności dwóch głównych żydowskich protagonistów, do których się starałem ograniczyć swoje wywody, choć problem ten dotyczy również innych postaci, szczególnie zaś innych Żydów oraz marginalnie także Niemców.

Henryk Szlangbaum oraz Michał Szuman, choć są postaciami dosyć „typowymi” ze względu na swój wygląd i działalność zawodową, wykazują duże oznaki rozpowszechnionych w czasach Prusa stereotypów żydowskich, o czym obszernie pisze w swojej monografii Agnieszka Friedrich (2008), otrzymującą tzw. szerszy (ludzki) wymiar, eksponowany za pomocą indywidualizacji psychologicznej. Ten zabieg jest typowy z kolei dla twórczości realistycznej, czyli także tej autorstwa Bolesława Prusa (Lubczyńska-Jeziorna 2016: 28). Wspominana wyżej polimodalność oraz polifoniczność powieści, dotycząca także protagonistów żydowskich, nadaje im wymiar dyskursywności. Są oni zatem tworzeni w biegu, a nie tylko inkorporowani do fabuły. Na ich biogram tekstowy czy emanację nakładają się pochodzące z różnych źródeł

¹³ W związku z przenikaniem się świata tekstualnego i rzeczywistego w kontekście przedstawionej powieści wystarczy tylko przypomnieć sobie tabliczki upamiętniające Wokulskiego i Rzeckiego na ścianach zamieszkałych przez nich budynków przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, mapy *Lalki*, spaceru organizowane w stolicy pod wielomówną nazwą „Warszawa śladami Wokulskiego” albo „Warszawa śladami Prusa i Wokulskiego”, galerie handlowe Wokulski, alkohol Wokulski, etc.

narracje, stanowią zatem – przywołując pojęcie Edwarda Kasperskiego (1998: 24) – zbiór narratywów.

W ten sposób przedstawione i utrwalone w tekście figury pamięci (Assmann 2020: 53–55), czyli eksponowane i utrwalone w nim doświadczenia (wspomnienia) Prusa, mają z jednej strony duży potencjał postaciowy oraz immersywny, czyli mogą wedle moich założeń mocno oddziaływać na czytelnika. Dostarczają mu dzięki temu z jednej strony sporo stereotypów o Żydach, z drugiej jednak dzięki podbudowie stereotypów indywidualnością psychiczną, jak i charakterologiczną, mogą być źródłem wewnętrznej ambiwalencji, rozsadzającej pewne fundamenty procesów stereotypizujących. Rozpatrując uważnie metamorfozy, opinie, charakterystykę i postawę Szlangbauma i Szumana na tle całej struktury fabularnej oraz przypatrując się bliżej także sposobom ich wypowiedziania się, a także analizując instancje narracyjne, za pomocą których zostali przedstawieni, wypada skonkludować, iż autor bardzo sprytnie i precyzyjnie obudowuje indywidualizującą narracją postacie innych/obcych. Wprowadza również czytelnika na swoiste rozdroże, zostawiając w zawieszeniu niejedną kwestię, którą z typową sobie finezją – oddaje w ręce czytelnika i liczy na jego próby rozwiązania. Niepokojąco obniżająco i unifikująco brzmią bowiem charakterystyki fizjologii Żydów, potwierdzane i powtarzane jak przez Rzeckiego, zarówno przez narratora oraz wtórujące mu postaci epizodyczne (np. subiektów w sklepie czy inne postacie). Łagodząco zaś wpływa sytuacja fabularna oraz sposoby i formy nakładające się na ich emanację, która tworzy swoiste napięcie pomiędzy światem wewnętrznym oraz zewnętrznym obydwu protagonistów. Poza tym autor pracuje wnikliwie także z zewnętrznymi (kontekstowymi) napięciami, które inkorporuje do wnętrza obojga protagonistów, żeby uwypuklać w ten sposób ich przeżycia oraz emocje w naznaczonym środowisku antysemityzmem, tworząc często mocno sprzeczne, psychologicznie zindywidualizowane postacie.

Nie chciałbym kończyć niniejszych wywodów jakimikolwiek daleko idącymi konkluzjami, gdyż do tego potrzebne będą obszerniejsze analizy narratologiczne i postaciologiczne. Zdaje się jednak, iż przedstawione wyżej podejścia hermeneutyczne prusologów pokrywają się także z narracyjnymi strukturami, których Prus używał do przedstawienia innych i inności oraz obcych i obcości w swoich utworach. Jedno można powiedzieć z całą pewnością, iż autor zdaje się kreować reprezentantów obcości etnicznej w *Lalce* dzięki metodzie kombinowania kategorii. Posługując się objaśnieniami Michała Pawła Markowskiego (2021: 36–38) można powiedzieć, że Prus nie ogranicza się w przedstawianiu obcych protagonistów do kategorii *subiektum*, czyli czegoś, co jest pod postacią podrzuczone „jako znak łatwiej rozpoznawalności”. Każę im

być raczej *indiwiduumami* jako kimś, „co się nie (*in*) dzieli (*indwiduum*) z innymi niczym” (tamże: 36).

Summary

The aim of this article is to briefly outline the narratological and characterological aspects of ethnic alterity in *The Doll* by Bolesław Prus, which the author preserves in his arch-novel by modeling figures of memory, exhibited by literary characters. In this short analysis, I will focus primarily on the full-blown Jewish protagonists, namely Henryk Szlangbaum and Michał Szuman against the background of other characters. I will briefly map their position within the so-called deep structures, using structuralist templates in conjunction with their impact on the reader as part of immersion as a cognitive category.

Literatura

- Assmann, A.** *Między historią a pamięcią. Antologia.* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2019.
- Assmann, J.** *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych.* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2020.
- Bąbel, A.** Plotka (hasło). In: Bąbel, A., Kowalczykowska, A. (eds.) *Leksykon „Lalki”.* Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2011, s. 113.
- Bąbel, A.** Rosjanie w Warszawie (hasło). In: Bąbel, A., Kowalczykowska, A. (eds.) *Leksykon „Lalki”.* Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2011, s. 139–141.
- Bąbel, A., Kowalczykowska, A.** (eds.) *Leksykon „Lalki”.* Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2011.
- Bachórz, J.** Bolesław Prus. In: Skoczek, A. (ed.) *Pozytywizm. Historia literatury polskiej.* Warszawa: Wydawnictwo SMS, 2005, s. 339–390.
- Bachórz, J.** *Spotkania z Lalką. Mendel studiów i szkiców o powieści Bolesława Prusa.* Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2013.
- Bachórz, J.** Wstęp. In: Prus, B. *Lalka. Tom I.* Oprac. J. Bachórz. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, 1998, s. 5–165.

- Bal, M.** *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012.
- Bartoszyński, K.** Interpretacja – “nie kończące się zadanie”. Przykład „*Lalki*” Bolesława Prusa. In: Bachórz, J., Głowiński, M. (eds.) „*Lalka*” i inne. *Studia w stulecie polskiej powieści realistycznej*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 1992, s. 49–62.
- Bobrowska, B.** *Małe narracje Prusa*. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2004.
- Borkowska, G.** *Pozytywiści i inni*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- Buda, A.** Foreign travels in “The Doll” by Bolesław Prus as a comment on the condition of 19th-century Poland. *World Literature Studies*. 2019 (2/11), s. 123–131.
- Budrewicz, T.** „*Lalka*”. *Konteksty stylu*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 1990.
- Eco, U.** *Lector in fabula*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1994.
- Fita, S.** Wstęp. In: Prus, B. *Kroniki. Wybór. Tom I*. Pod red. Stanisława Fity. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987, s. 5–18.
- Friedrich, A.** *Bolesław Prus wobec kwestii żydowskiej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008.
- Genette, G.** *Die Erzählung*. Stuttgart: Wilhelm Fink, 2010.
- Hrabal, J.** Point of View: On the Narratological and Ideological Aspects of the Concept. *Prace filologiczne. Literaturoznawstwo*. 2018 (8/11), s. 11–26.
- Ihnatowicz, E.** *Literatura polska drugiej połowy XIX wieku (1864-1914)*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2000.
- Karpowicz-Słowikowska, S.** O mniejszościach etnicznych w publicystyce Bolesława Prusa. *Pamiętnik Literacki*. 2009 (100/4), s. 173–185.
- Kasperski, E.** Między poetyką i antropologią postaci. Szkic zagadnień. In: Kasperski, E., Pawłowska-Jądrzyk, B. (eds.) *Postać literacka. Teoria i historia*. Warszawa: Wydział Polonistyki, 1998, s. 9–41.
- Korzeniewska, E.** Z zagadnień psychologii postaci powieściowej. In: *Życie Literackie*. Dostęp z: https://pbc.gda.pl/Content/80901/Z_04.pdf (2022-04-23).
- Leociak, J.** Szlangbaum Henryk (syn); Szlangbaum (ojciec), Szuman Michał (hasła). In: Bąbel, A., Kowalczykowska, A., (eds.) *Leksykon „Lalki”*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2011, s. 165–169.

- Lubczyńska-Jeziorna, E.** Wstęp. In: Prus, B. *Pisma wszystkie. Powieści. Placówka*. Lublin: Wydawnictwo Episteme, 2016, s. 5–28.
- Maj, M., K.** Czas światoodczucia. Imersja jako nowa poetyka odbioru. Dostęp z: https://rcin.org.pl/Content/62454/WA248_80920_P-I-2524_maj-czas_o.pdf (2022-05-03).
- Malik, A., J.** (ed.) *Bolesław Prus: pisarz nowoczesny*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009.
- Markiewicz, H.** Postać literacka i jej badanie. Dostęp z: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_posposwiec_historii_i_krytyce_literatury_polskiej/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwarkwart_poswiecone_historii_i_krytyce_literatury_polskiej-r1981-t72-n2/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literatlit_polskiej-r1981-t72-n2-s147-162/Pamietnik_Literacki_czasopismo_kwartalne_poswiecone_historii_i_krytyce_literliter_polskiej-r1981-t72-n2-s147-162.pdf (2022-05-02).
- Markowski, M., P.** *Polska, rozkosz, uniwersytet*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2021.
- Osiński, D. M.** Poetka patrzy na szpital. O chorowaniu i żydowskości w warszawskim tekście Marii Konopnickiej. In: *Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*. 2015 (VIII/L), s. 525–569. Dostęp z: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/83390/edition/68793/content> (2022-04-21).
- Paczoska, E.** *Lalka, czyli rozpad świata*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 2008.
- Paczoska, E., Szleszyński, B.** Przedmowa. In: Paczoska, E., Szleszyński, B. (eds.) *Przerabianie XIX wieku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2011, s. 5–14.
- Petsch, R.** Czas i przestrzeń w opowiadaniu. In: Handke, R. (ed.) *Teoria form narracyjnych w niemieckim kręgu językowym. Antologia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1980, s. 85–112.
- Piekara, M.** *Kwestia żydowska w publicystyce Elizy Orzeszkowej*. Śląsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Prus, B.** „Kurier Warszawski“ 1882, Nr 22; Dn. 27 stycznia. In: Prus, B. *Pisma wszystkie. Kroniki. Tom X: 1881. Tom XI: 1882-1883*. Oprac. E. Skorupa.

- Warszawa-Lublin: Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza – Wydawnictwo Episteme, 2017, s. 269–278.
- Prus, B.** *Lalka. Tom I.* Oprac. Józef Bachórz. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, 1998.
- Prus, B.** *Lalka. Tom II.* Oprac. Józef Bachórz. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, 1998.
- Przybyła, Z.** *Lalka Bolesława Prusa. Semantyka-kompozycja-konteksty.* Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1995.
- Rudolph, A.** Ideale Polenbilder als Kritik an der Moderne. Gottfrieds Kellers Novelle *Kleider machen Leute*. In: Rudolph, A., Scholz, U. (eds.) *Ein weiter Mantel. Polenbilder in Gesellschaft, Politik und Dichtung*. Dettelbach: Verlag J.H. Röll, 2002, s. 225–259.
- Ryan, M.-L.** *Narrative as Virtual Reality 2. Revisiting Immersion and Interactivity in Literature and Electronic Media*. Maryland: Johns Hopkins University Press, 2015.
- Sandler, S.** Żydzi i sprawy żydowskie w „Lalce” Bolesława Prusa. In: *Wiek XIX*. Dostęp z: https://rcin.org.pl/ibl/Content/68628/PDF/WA248_81628_P-I-1269_sandler_o.pdf (2022-04-26).
- Sobieraj, T.** Rosja (hasło). In: Bąbel, A., Kowalczykowska, A., (eds.) *Leksykon „Lalki”*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2011, s. 137–139.
- Świerczyńska, D.** Sienkiewicz i Żydzi: rekonesans. *Pamiętnik Literacki*. 2008 (99/2), s. 121–157.
- Tenev, D.** Point of View and the modalities of narrative. *Prace filologiczne. Literaturoznawstwo*. 2018 (8/11), s. 27–42.



The article is accessible in open access mode under licence CC BY-NC-ND Creative Commons Attribution-NonCommercial-NoDerivatives 4.0